

Agnieszka Metelska

"Kulisy zbrodni. Dziesiąty rok od morderstwa ks. Jerzego Popiełuszki",
Krystyna Daszkiewicz, Poznań 1994 :
[recenzja]

Palestra 38/11(443), 140-142

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ Krystyna Daszkiewicz:

Kulisy zbrodni. Dziesiąty rok od morderstwa ks. Jerzego Popiełuszki

Wydawnictwo Poznańskie, ZYSK i S-KA Wydawnictwo,
Poznań 1994 r.

Krystyna Daszkiewicz, autorka książki pod tytułem *Kulisy zbrodni* powróciła do tematu uprowadzenia i morderstwa księdza Jerzego Popiełuszki. Jako jedyny przedstawiciel świata nauki była w latach 1984–1985 obserwatorem całego procesu morderców Jerzego Popiełuszki w Sądzie Wojewódzkim w Toruniu i w Sądzie Najwyższym w Warszawie. Jak mówi, w tej sprawie ujawniły się wszystkie mechanizmy totalitaryzmu, który od lat jest tematem publikacji pani profesor, wykładającej prawo karne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Proces toruński znalazł odbicie w książce autorki pod tytułem *Uprowadzenie i morderstwo Księdza J. Popiełuszki*, którą wydano w 1990 roku.

W *Kulisach zbrodni* profesor Daszkiewicz przybliży czytelnikom proces generałów W. Ciastonia i Z. Płatka oskarżonych o kierowanie wykonaniem zbrodni i uniewinnionych wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie. Książka z dużą odwagą i bezkompromisowością obnaża kłamstwa i nieodpowiedzialne komentarze, które nawarstwiały się wokół morderstwa księdza. Kłamstwa, twierdzi autorka, były wszechobecne – zaciążyły nad procesem generałów, nagłaśniano je przed jego rozpoczęciem. Przekonywująco uzasadnia, że kłamstwami objęto wręcz najistotniejsze okoliczności sprawy ze szkodą dla polskiego wymiaru sprawiedliwości. Między innymi głoszono tezę, że Sąd Wojewódzki w Toruniu skazał na długoterminowe kary pozbawienia wolności dwie niewinne osoby: Adama Pietruszkę i Grzegorza Piotrowskiego, ponieważ Ksiądz Popiełuszko poniósł śmierć „w wyniku nieumyślnego wypadku”. Kłamstwa, które autorka ujawnia, brzmią w wypowiedziach różnych osób i dotyczą najistotniejszych okoliczności sprawy, między innymi takich, jak: narzędzia zbrodni, motywacja i premedytacja morderców, ich stosunek do ofiary, wina i kary, jakie im wymierzono. Dzisiaj wydaje się wręcz nieprawdopodobne, że możliwe były publikacje rozpowszechniające przekonanie, że Księdzu zadano śmierć za pomocą „śmiesznego narzędzia” (w rzeczywistości był to drewniany drąg), a zbrodnię wywołała postawa Księdza wyzwalającego

agresję sprawców, ponieważ modlił się za tych, którzy „sprzedali się na służbę kłamstwa, niesprawiedliwości i przemocy”.

Wiele miejsca poświęcono w tej książce tajemnicom ciążyącym nad procesem generałów. A mianowicie, już w pierwszym dniu rozprawy okazało się, że część akt została objęta „klauzulą tajności”. Wprawdzie stopniowo je odtajniano, ale – jak twierdzi Krystyna Daszkiewicz – nie ma żadnych wątpliwości, że dokumenty o węzłowym znaczeniu dla sprawy zostały celowo zniszczone. Funkcjonariusze, składający zeznania na rozprawie, zostali tylko „warunkowo” zwolnieni z obowiązku zachowania tajemnicy państwowej.

Profesor Daszkiewicz podkreśla, że obejmowanie „tajemnicami” okoliczności łączących się z uczestnictwem w zbrodni pozostaje w sprzeczności z przepisami obowiązującego Kodeksu karnego.

Autorka przypomina, że akt oskarżenia wobec generałów objął jedynie zarzut kierowania uprowadzeniem i zabójstwem Księdza Jerzego Popiełuszki. Natomiast z szeregu innych zarzutów wiążących się z morderstwem, jak między innymi kierowanie związkiem przestępczym działającym w byłym Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, uczyniono przedmiot odrębnych postępowań. Takie rozgraniczenie spowodowało niemożność rozpatrywania działalności generałów w całości. Toteż zarzuty, których nie uwzględniał akt oskarżenia, pojawiały się na sali rozpraw w zeznaniach świadków i materiałach śledztwa. Nie mogły jednak być rozpatrywane przez sąd właśnie ze względu na konstrukcję aktu oskarżenia.

Książka bardzo dociekliwie podważa wiarygodność niektórych zeznań składanych w procesie W. Ciastonia i Z. Płatka. Do takich należy zeznanie Grzegorza Piotrowskiego w sprawie jednego z najważniejszych narzędzi zbrodni – trzech worków zaopatrzonych w sznury. Profesor Daszkiewicz zaprzecza także wiarygodności zeznań Adama Pietruszki dotyczących rzekomego sfałszowania dokumentu z jego podpisem, w którym zezwalał na wyjazd w dniu zbrodni Grzegorzowi Piotrowskiemu i jego współpracownikom.

Oceny zeznań, przytaczane przez autorkę, dotyczące węzłowych okoliczności sprawy, różnią się od tych, które sformułował Przewodniczący Sądu Wojewódzkiego w Warszawie J. Góral, przedstawiając uzasadnienie wyroku uniewinniającego. Różnice między profesorem Daszkiewicz a sędzią J. Góralem dotyczą okoliczności zatajonej w Sądzie Wojewódzkim w Toruniu rozmowy telefonicznej wiceministra Ciastonia z Grzegorzem Piotrowskim, podczas której ten ostatni składał relację po dokonaniu morderstwa.

Z książki można wiele dowiedzieć się o związkach pomiędzy wielką aferą „Żelazo” a zbrodnią dokonaną na osobie Księdza Jerzego. Autorka wyjaśnia, że osoby aresztowane w sprawie „Żelaza” w paź-

dzienniku 1990 roku zostały zwolnione z aresztu, mimo że ich czyny nie uległy przedawnieniu i nie zostały pociągnięte do odpowiedzialności karnej, ponieważ kilka miesięcy wcześniej wykreślono z kodeksu przepisy dotyczące wielkiej afery gospodarczej, wielkiej afery przemycniczo-dewizowej, a także karę konfiskaty mienia w całości albo w części.

Autorka poświęca także obszernie wywody na temat prowokatorów morderstwa Księdza. W książce powraca wątek ewentualnego udziału w zbrodni funkcjonariuszy KGB.

Kulisy zbrodni przedstawiające okoliczności morderstwa, które wstrząsnęło Polską, są książką wyjątkową. Krystyna Daszkiewicz, osoba spoza wymiaru sprawiedliwości, zajmuje się prawem karnym jako naukowiec, jest zatem profesjonalistką. Z dociekliwością naukowca spenetrowała akta sprawy, przeczytała setki stron zeznań, dokumentów, które posłużyły jej do przedstawienia tez. Pani profesor w aktach sprawy dotyczących zbrodni dokonanej na Księdzu Jerzym znalazła także, ku swemu zdumieniu, informację na temat własnej osoby. Służba bezpieczeństwa odnotowała, że Krystyna Daszkiewicz przygotowuje pracę na temat Księdza Jerzego i ma zamiar opublikować ją za granicą.

Autorka śledząc przez dziesięć lat wszystkie okoliczności dotyczące tej zbrodni zdołała zebrać materiał zupełnie unikatowy. Ta jedyna w swoim rodzaju książka – niezwykle rzetelnie udokumentowana – nie przesądza o tym, co jedynie słuszne w poglądzie na skomplikowaną materię faktów. Warto jednak aby zapoznali się z nią sędziowie, prokuratorzy, adwokaci. Odnajdą w tej publikacji nie tylko imponująco rzetelny zapis minionych wydarzeń, ale także logiczną, spójną i odważną interpretację tego, co stanowiło o istocie zbrodni popełnionej na Księdzu Jerzym Popiełuszcze i tego, co nawarstwiło się wokół morderstwa.

Agnieszka Metelska